



NAGRODA IM. EDWARDA J. WENDE

2015

Salus rei publicae suprema lex esto

NAGRODA IMIENIA EDWARDA J. WENDE została utworzona w 2003 roku z inicjatywy Rodziny w celu uhonorowania pamięci Edwarda Joachima Wende – adwokata – w czasach PRL obrońcy politycznie prześladowanych, po 1989 roku senatora i posła III RP, niezależnego w poglądach i odważnego w ich głoszeniu.

NAGRODA JEST PRYZNAWANA PRAWNIKOM I OSOBOM ZAANGAŻOWANYM W DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNĄ za szczególne dokonania na polu krzewienia i podnoszenia kultury prawnej, realizacji idei państwa prawa oraz za działania mające na celu zachowanie i rozwój tak polskiego, jak i europejskiego dorobku prawnego, umacnianie demokracji i miejsca Polski w Europie.

NAGRODA PRYZNAWANA JEST OSOBOM FIZYCZNYM, KTÓRE:

- działają zgodnie z zasadami etyki zawodowej i profesjonalizmu,
- w swojej działalności wyróżniły się odwagą cywilną i niezłomnością zasad,
- bezinteresownie działają na rzecz dobra publicznego.

NAGRODĘ PRYZNAJE POWOŁANA W TYM CELU KAPITUŁA W SKŁADZIE:

Teresa Romer – Przewodnicząca Kapituły
Czesław Bielecki
prof. Jerzy Buzek
George Dobry
mec. Andrzej Kalwas
prof. Leon Kieres
ks. Jan Sikorski
bp. Zdzisław Tranda
red. Ewa Usowicz
mec. Tomasz Wardyński
Agnieszka Wende-Wünsche
Małgorzata Wende-Wardyńska
Jakub Wende

Piotr Wende
mec. Tadeusz Wolfowicz
prof. Andrzej Zoll
mec. Andrzej Zwara
Agnieszka Sawczuk (Fundacja dla Polski)
Jan Maria Rokita, Laureat Nagrody w 2003 r.
prof. Witold Kulesza, Laureat Nagrody w 2004 r.
prof. Marek Saffjan, Laureat Nagrody w 2006 r.
mec. Jacek Taylor, Laureat Nagrody w 2007 r.
mec. Marek Antoni Nowicki, Laureat Nagrody w 2008 r.
prof. Stanisław Waltoś, Laureat Nagrody w 2009 r.
prof. Adam Daniel Rotfeld, Laureat Nagrody w 2012 r.
mec. Mikołaj Pietrzak, Laureat Nagrody w 2013 r.



Gospodarzem Nagrody im. Edwarda J. Wende jest Fundacja dla Polski, która wspiera osoby indywidualne i instytucje w prowadzeniu własnej działalności filantropijnej, przekazując wiedzę, jak skutecznie pomagać. Upowszechnia dobre praktyki i doświadczenia na temat możliwości angażowania się w działalność filantropijną oraz promuje najbardziej efektywne formy działań społecznych. Prowadzi doradztwo filantropijne i zarządza powierzonymi jej funduszami filantropijnymi.

Fundacja dla Polski,
ul. Hoża 27/14, 00-521 Warszawa
fdp@fdp.org.pl, www.fdp.org.pl



Patronem prasowym i partnerem Nagrody jest dziennik „Rzeczpospolita”



NAGRODA IM. EDWARDA J. WENDE

„Człowiek, który swój adwokacki zawód traktował jak służbę i jak wyzwanie. Służył zawsze gnębionym i poniżonym. Doskonały mówca, władca słowa, bezlitosny dla zła i pełen szacunku dla poglądów przeciwnika. Był w pełnym znaczeniu tego słowa człowiekiem idei, bez oglądania się na koniunkturalne mody. Był lojalnym przyjacielem, na którego można było liczyć w złych chwilach, a zarazem barwnym, dowcipnym, uroczym kompanem. Kochał życie i umiał z niego korzystać.

przyjaciele: Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk,
Bronisław Geremek, Jan Lityński, Tadeusz Mazowiecki,
„Gazeta Wyborcza”

„Znakomity prawnik i adwokat, nobilitował zawód piękną postawą moralną. Bardzo często zabierał głos w ważnych debatach publicznych, a jego opinia liczyła się niezwykle mocno. Od 1989 r. jako jeden z najwybitniejszych parlamentarzystów, wspomagał twórczo i kompetentnie budowę odrodzonej Rzeczypospolitej, zwłaszcza jej prawodawstwo.

Tomasz Wotek, „Życie”

„Śmierć Edka dopisuje się do coraz dłuższej listy polskich narodowych strat. (...) Do tych, którzy zrobili już wszystko, co przyzwoici ludzie powinni w życiu zrobić, ale którzy mogli – choćby w Trybunale Stanu – wyznaczyć swoim doświadczeniem i autorytetem praktyczne granice między dobrem i złem, między tym, co w polityce wolno i czego nie wolno robić. (...) ubywa mi z widzialnego świata kolejna postać wielkiego kalibru.

Piotr Nowina-Konopka, „Wprost”

„Edward Wende był wielkim patriotą, wybitnym prawnikiem. Z przeciwnikami polemizował z wielką klasą, nikogo nie raniąc. To był prawdziwy arbiter politycznej elegancji.

Lech Wałęsa, „Wprost”

„Jako adwokat był (...) niebywale odważny. Także poza salą sądową. Gdy przyjeżdżał do nas do więzienia, wymuszał na naczelnikach korzystne dla nas decyzje. Wynosił od nas grypsy. Nie wszyscy mieli tyle odwagi w tamtych czasach.

Leszek Moczulski, „Wprost”

„To był wybitny prawnik, znany z przywiązania do sprawy niepodległości, wolności i praworządności. Prawdziwy obywatel polityk. Był szanowany nawet przez przeciwników, bo miał w sobie coś, co łączy, nie dzieli.

Tadeusz Mazowiecki, „Rzeczpospolita”

„Człowiek o wielkiej prawości, o niezłomnych przekonaniach, zawsze uczciwy, wybitny prawnik i król życia. Można go scharakteryzować jako człowieka wielkiej prawości charakteru, o niezłomnych przekonaniach. W życiu politycznym postępował zawsze uczciwie i do śmierci dochował wierności tym wartościom.

Tadeusz de Virion, „Życie”

Fundusz im. E. J. Wende istnieje wyłącznie dzięki hojności firm, instytucji i osób prywatnych.

Wpłaty prosimy kierować na konto:

FdP – Fundusz im. E. J. Wende,

BRE Bank SA 82 1140 1010 0000 5294 4600 1014

Darczyńcy XI edycji Nagrody:

Okręgowa Izba Adwokacka we Wrocławiu

LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy

Kancelaria Prawna Pietrzak Sidor i Wspólnicy

Kancelaria Adwokacka Marka Żórawskiego

oraz osoby prywatne

Byłem obrońcą księdza Jerzego i będę nim nadal. (...) Zobowiązuje mnie do tego nie tylko wzgląd na pamięć księdza Jerzego i Jego dobre imię, ale i zasady elementarnej przyzwoitości obrony człowieka, który już sam bronić się nie może.

Fragment wystąpienia Edwarda J. Wende w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu w procesie o zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki



Edward Joachim Wende

Urodził się w Warszawie 16 sierpnia 1936 r. jako syn Edwarda Karola – adwokata i Anieli Karoliny z Ziółkowskich – historyka. Wojnę i okupację przeżył w Warszawie, dopiero po Powstaniu Warszawskim przeniósł się z rodzicami do Kalisza – rodzinnego miasta matki. W 1953 r. zdał maturę w męskim gimnazjum im. Adama Asnyka. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim.

W Warszawie odbył aplikację sądową i adwokacką zakończoną w 1976 r. egzaminem adwokackim. Specjalizował się w sprawach karnych i prawie rodzinnym.

W latach 70. bronił robotników Ursusa, w 80. występował jako obrońca w trudnych procesach politycznych działaczy opozycyjnych, m.in. Bronisława Geremka, Janusza Onyszkiewicza, Klemensa Szaniawskiego, Leszka Moczulskiego, księdza Jerzego Popiełuszki oraz wielu innych. Bezinteresownie bronił ludzi niewinnych w czasach, w których niewielu potrafiło wykazać się taką odwagą i determinacją.

W słynnym procesie zabójców księdza Jerzego w Toruniu był pełnomocnikiem oskarżycieli posiłkowych – rodziny księdza i Waldemara Chrostowskiego. Tę samą rolę pełnił potem w procesie generałów SB – W. Ciastonia i Z. Płatka.

W 1989 r. został wybrany na Senatora III RP z Ziemi Kaliskiej. Pozostał senatorem II kadencji i został wybrany posłem w III kadencji Sejmu RP. Był członkiem senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, Komisji Praw Człowieka i Praworządności, Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, członkiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Sejmu, wiceprzewodniczącym Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, członkiem międzypartyjnej Grupy Polsko-Litewskiej. Był też członkiem Rady Regionalnej Unii Wolności oraz jej Rady Krajowej.

W 1991 r. został pierwszym po 50 latach Konsulem Honorowym Wielkiego Księstwa Luksemburga w RP. W 1995 r. pełnił funkcję pełnomocnika sztabu wyborczego Lecha Wałęsy. Był dwukrotnie powoływany na stanowisko sędziego Trybunału Stanu.

Na przełomie lat 2001 i 2002 przygotowywał się do pracy w Instytucie Pamięci Narodowej w charakterze doradcy dyrektora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Te plany przerwała choroba.

27 maja 2002 został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta”.

Zmarł po ciężkiej chorobie 28 maja 2002 r.

LAUREAT XI EDYCJI NAGRODY
IM. EDWARDA J. WENDE

PROF. Karol Modzelewski



Urodził się jako Cyryl Budniewicz w 1937 r. w Moskwie. Dwa lata później jego matka związała się z Zygmuntem Modzelewskim, a Cyryl otrzymał nazwisko przybranego ojca i zaczął funkcjonować jako Karol Modzelewski. W 1945 r. wyjechał do Polski i dopiero wtedy zaczął się uczyć polskiego.

Na studiach historycznych na Uniwersytecie Warszawskim poznał m.in. Jacka Kuronia, Andrzeja Krzysztofa Wróblewskiego i Krzysztofa Pomiana, z którymi zaangażował się w studencki ruch rewizjonistyczny. Studia skończył w 1959 r., będąc uczniem Aleksandra Gieysztor. W 1957 r. wstąpił do PZPR, a w 1964 r. razem z Jackiem Kuroniem zostali z niej wydalen. W odpowiedzi wystosowali „List otwarty do Partii”, krytykując jej linię polityczną. Usunięto go wówczas ze studiów doktoranckich i z pracy i skazano na 3,5 roku pozbawienia wolności. Brał udział w wydarzeniach marca 1968 r., za co ponownie został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności.

W 1974 r. otrzymał tytuł doktora, a w 1978 r. – doktora habilitowanego. Dwa lata później wstąpił do NSZZ

„Solidarność”. Był członkiem prezydium dolnośląskiego MKZ, prezydium zarządu regionu Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Po wprowadzeniu stanu wojennego został zatrzymany 13 grudnia 1981 r. w sopockim Grand Hotelu. We wrześniu 1982 r. aresztowano go, zarzucając próbę obalenia ustroju, na mocy amnestii zwolniono go w sierpniu 1984 r.

W 1989 r. uniemożliwiono mu z powodów politycznych wyjazd na cykl wykładów do Francji – niemniej wrócił wtedy do pracy naukowej. Do 1992 r. pracował w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, a w 1990 r. otrzymał tytuł profesora. Od 1994 r. jest związany z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, jest też członkiem rzeczywistym PAN.

W latach 1989-1991 był senatorem, współtworzył Unię Pracy. W 1998 r. został wraz z Jackiem Kuroniem odznaczony Orderem Orła Białego. W 2007 r. otrzymał Nagrodę Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, a w 2014 r. Nagrodę Literacką NIKE za autobiografię „Zajeżdżmy kobyłę historii”.